

Wieżści

PODLASKIE

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

„Szczęście może przyjść
przypadkowo, ale o rozum
musimy postarać się sami”

Krystyna Nepomucka - pisarka

dwutygodnik lokalny

* Białowieża * Bielsk Podlaski * Boćki * Brańsk * Czeremcha *
* Czyże * Dubicze Cerkiewne * Hajnówka * Kleszczele *
* Narew * Narewka * Orla * Rudka * Wyszki *

Rok XII, Nr 17-18 (172-173) 1.09-30.09.2010 r.

cena 1,50 zł (VAT 0%) Nakład: 5000 egz.

Gmina Narew

Dożynki Gminne 2010



5 września 2010 roku odbyły się w Narwi uroczyste obchody święta plonów – Dożynki Gminne, połączone z XX-leciem Samorządu Terytorialnego. Uroczystości zorganizowane zostały przez Narwiański Ośrodek Kultury w Narwi przy współpracy z Urzędem Gminy Narew, Parafiami Rzymskokatolicką i Prawosławną w Narwi oraz pomocy wielu rolników. Po raz kolejny dopisała piękna pogoda, dlatego też uroczystości przyciągnęły do Narwi wiele osób. W obchodach święta plonów i XX-lecia samorządności

Cd. str. 2

Jubileuszowa XXXV sesja Rady Gminy

Dzień 5 września br. był wielkim wydarzeniem w historii tej miejscowości. Rano, już o 8-mej rozpoczęły się obrady jubileuszowej XXXV sesji Rady Gmin z okazji XX-lecia Samorządu Terytorialnego. Obrady otworzył Przewodniczący Rady Gminy Eugeniusz Dudzicz. Na sesję zaproszeni zostali byli Wójtowie Gmi-

ny Narew, Skarbnicy oraz wszystkie osoby, które pełniły funkcje radnych we wszystkich pięciu kadencjach. Dodatkowo na sesji obecny był Siergiej Sawczak – Wójt partnerskiej Gminy Czerni z Republiki Białoruś oraz Dyrektor Czernińskiego Domu Kultury Julia Tikunowa.

Cd. str. 2



Zawody pożarnicze w Augustowie



W niedzielne przedpołudnie, 12 września br. na boisku Zespołu Szkół w Augustowie, odbyły się zawody sportowo – pożarnicze Gminy Bielsk Podlaski. Imponująca ilość 16 drużyn strażackich (w tym czterech Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych) stanęła do walki w ćwiczeniach bojowych i sztafecie pożarniczej 7 x 50 m z przeszkodami.

Odprawa strażaków

Cd. str. 6

Pamięci wrześniowych kawalerzystów

Z szosy tego pomnika nawet nie widać. Pośród pól z łanami nie zebranej jeszcze kukurydzy widnieje kępa wysokich świerków. To na ich tle stoi pomnik poświęcony pamięci bohaterów bitwy pod Olszewem we wrześniu 1939 roku. Do pomnika prowadzi zwykła, polna droga. Ale dziś, 12 września, zebrali się tam mieszkańcy okolicznych wsi, wśród nich kombatan-

Cd. str. 7



Jest Puszcza, jest impreza...

...czyli niekończący się spór o Białowiecki Park Narodowy

Przeszło rok temu przyszło mi pisać artykuł na temat pomysłu poszerzenia Białowieckiego Parku Narodowego. Mimo mojego sceptycznego podejścia do tego tematu, pisałem tenże artykuł w zupełnie innym nastroju niż obecnie, jak się okazuje naiwnie licząc na przełom w tej sprawie...

Zacznijmy jednak od początku, czyli przypomnijmy sobie ostatnie wydarzenia dotyczące tego zagadnienia. 4 sierpnia 2010 roku odbyła w Centrum Prasow-

wym PAP w Warszawie konferencja prasowa organizacji pozarządowych: Greenpeace, WWF Polska, Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków oraz Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot na temat przyszłości Puszczy Białowieckiej. Już wstęp do niej wprawił mnie w dość duże zdumienie. Otóż na konferencję chcieli wejść przedstawiciele Lasów Państwowych. Mieli z tym jednak ogromne problemy. Pan R. Cyglicki, dyrektor polskiego Gre-

enpeace, stwierdził, że nie widzi możliwości ich udziału w tym wydarzeniu, ponieważ nie są oni dziennikarzami. Przypomnę tylko, że na konferencję nie były wymagane akredytacje, nie były sprawdzane również legitymacje prasowe (a przynajmniej mnie nikt o nią nie prosił i wszedłem sobie tam prosto z ulicy). W związku z tym bardzo możliwe, że gdyby Panowie z Lasów Państwowych nie mieli na

Cd. str. 4



Dożynki Gminne 2010

Cd. ze str. 1
uczestniczyli dodatkowo goście z Białorusi – przedstawiciele zaprzyjaźnionej Gminy Czerni Rejonu Brzeskiego.

Jana Rakowskiego, przeniosły poświęcone wieńce dożynkowe na rynek w Narwi, gdzie spotkali się ze sobą wierni kościoła rzymskokato-

Gminy Narew Jakub Sadowski, Wicestarosta Powiatu Hajnowskiego Jerzy Sirak, Przewodniczący Rady Gminy Narew Eugeniusz Dudzicz, w

wieniec dożynkowy – w tym roku I miejsce zdobył wieniec z sołectwa Rohozy-Iwanki. Wręczenia pamiątkowych dyplomów i nagród dla wszystkich uczestników konkursu dokonali Wójt Gminy Narew, Wójt Gminy Czyże, Wicestarosta Powiatu Hajnowskiego oraz Przewodniczący Rady Gminy Narew.

gotowali członkowie Koła Łowieckiego „Łabędź” z Narwi.

dalszej części programu wystąpił z koncertem zespół Dekada Band z Bielska Podlaskiego. Wszyscy przybyli na stadion mogli też obejrzeć stoiska promocyjne prezentujące twórczość ludową, wystawę „Ocalić od zapomnienia” oraz stoisko Białowieskiego Parku Narodowego. Przed publicznością zaprezentował się również zespół Zaranoczka z Łosinki. Tegoroczne Dożynki Gminne zakończyła zabawa, podczas której do tańca przygrywały zespoły Selectiv oraz BeHappy.

W dalszej części programu wystąpili goście z Białorusi – narodowy zespół instrumentalny Republiki Białoruś składający się z dwóch akordeonistów i skrzypaczki. Po nich wystąpił chór Ramonka z Łosinki pod kierownictwem Marii Bubka.

Podczas dożynek uroczystości przekazano wyróżnienia i podziękowania najprężniej działającym rolnikom i przedsiębiorcom w Gminie Narew. Pamiątkowe dyplomy przekazali Starosta Powiatu Hajnowskiego oraz Wójt i

Pragniemy wyrazić gorące podziękowania na ręce Narwiańskiego Ośrodka Kultury, Parafii Rzymskokatolickiej i Parafii Prawosławnej w Narwi, starostów, zaangażowanych rolników, strażaków



Tego dnia o godzinie 8.00 rozpoczęła się uroczysta sesja Rady Gminy Narew, na którą zaproszeni zostali radni wszystkich kadencji oraz wójtowie naszej gminy. Następnie goście udali się na msze dziękczynne za tegoroczne plony, które odbyły się w kościele p.w. Wniebowzięcia NMP i Św. Stanisława B.M. w Narwi oraz w cerkwi p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Narwi. Po zakończeniu nabożeństw korowody prowadzone przez starostów i starościny dożynek: Panią Bożenę Pogorzelską i Pana Adama Kotowicz oraz Panią Marzenę Sadowską i Pana

lickiego i prawosławnego. Wszyscy utworzyli wspólny korowód dożynkowy i udali się na stadion sportowy w Narwi, gdzie odbyły się główne uroczystości.

Gości przybyłych na stadion gorąco powitał prowadzący tegoroczne Dożynki Gminne Marek Skomorowski, który poprosił na scenę starostów dożynek oraz Wójta Gminy Narew Jakuba Sadowskiego. W imieniu starostów Pani Bożena Pogorzelska przy pomocy najmłodszych uroczystości przekazała bochen chleba na ręce Wójta Gminy Narew. W dalszej kolejności głos zabrali Wójt

imieniu duchowieństwa ks. prałat Zbigniew Niemyjski oraz ks. Jerzy Kos oraz Wójt Gminy Czerni z Białorusi Siergiej Sawczuk. W między czasie dzieci oraz starostowie dożynek dzielili się z publicznością chlebem dożynkowym

Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczęła się niezwykle bogata część artystyczna. Na początku wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Narwi, przygotowane przez Marię Leszczyńską i Irenę Dulko, które zaprezentowały piosenki oraz dożynkową scenkę obrzędową. Następnie ogłoszono wyniki konkursu na najpiękniejszy



Przewodniczący Rady Gminy. Po wręczeniu dyplomów wyróżnieni rolnicy ustawili się do pamiątkowego zdjęcia. Wszyscy przybyli zostali zaproszeni na degustację pieczonego dzika, którego przy-

z ochotniczych straży pożarnych naszej gminy oraz wszystkich osób, które przyczyniły się do zorganizowania uroczystości dożynkowych w Gminie Narew.

Portal UGm. Narew

Jubileuszowa XXXV sesja Rady Gminy

Cd. ze str. 1
Po zatwierdzeniu porządku obrad Przewodniczą-

Sejm RP. Wygłosił on okolicznościowy referat pt. „Samorząd Terytorialny w Polsce

Samorządu Gminy Narew. Wójt wspólnie z przewodniczącym Rady Gminy wręczyli pamiątkowe dyplomy i upominki wszystkim zaproszonym gościom. Głos zabrał też ks. prałat Zbigniew Niemyjski, który podziękował wszystkim samorządowcom za dotychczasową pracę i przekazał na ręce Wójta pamiątkowy obraz oraz kwia-

ty. Podziękowania na ręce Wójta przekazał też dr Jarosław Matwiejuk.

Jubileuszowe oświadczenie Rady Gminy Narew z okazji XX-lecia powstania samorządu terytorialnego w Polsce odczytał Przewodniczący rady Gminy Narew:

„20 lat funkcjonowania samorządu to czas wszechstronnego rozwoju Gminy Narew. Możliwość wyboru władz lokalnych stworzyła mieszkańcom szansę współdecydowania o sprawach najbliższych ich sercu. Zaangażowanie społeczności naszej gminy za-

owocowało wzmocnioną budową lokalnej infrastruktury technicznej, rozwojem inicjatywy gospodarczej oraz nowych, dających utrzymanie wielu rodzinom zakładów pracy, rozkwitu kultury, a także harmonijnym współżyciem wszystkich mieszkańców Gminy. To również czas pozyskiwania środków ze-

wnętrzných, promocji Gminy, a jednocześnie rozwiązy-

wania trudnych problemów społecznych, szczególnie w

Cd. str. 9



cy przekazał głos Panu dr Jarosławowi Matwiejuk – prodziekanowi Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku oraz Posłowi na



Białoruski Festyn Dożynkowy w Parcewie



Koniec miesiąca sierpnia to dobry czas na podsumowanie żniw. W miejscowości Parcewo dzięki inicjatywie Urzędu Gminy Bielsk Podlaski, sołtysa wsi oraz miejscowego zespołu folklorystycznego „Łuna”, działającego przy OSP, powstał pomysł zorganizowania dożynek gminnych.

Dziewczyny z „Łuny” uplotły wianek dożynkowy z tegorocznych zbóż i kwiatów. Wianek został poświęcony w miejscowej cerkwi p.w. Św. Dymitra. Duchow-

ni parafii odprawili modlitwę dziękczynną w intencji żniw. Poświęcona została też „Perepelicia”, wianek, który ustraja się na zakończenie żniw. „Perepelicę” jak też i scenkę z tym obrzędem związaną, przywiózł zespół „Malinki” z Malinnik. Oprócz nich w uroczystościach uczestniczyły zespoły: „Orlanie”, „Ramonka”, „Zgodne Maki”, „Rodyna”, „Wasiloczki” i miejscowa „Łuna”.

Współorganizatorem festynu dożynkowego był Zarząd Główny BTSK

w Białymstoku, który zapewnił występ zespołu „Ciernica” z Mińska.

Licznie przybyli zaproszeni goście i zgromadzona publiczność gromkimi brawami oklaskiwali występy zespołów.

Takiego wydarzenia Parcewo jeszcze nie przeżyło. Nawet pogoda dopasowała się do świątecznej atmosfery. W pochmurny i deszczowy dzień na czas festynu zaświeciło słońce i towarzyszyło zebrany aż do jego zakończenia.

W. Gałuszewski



PRZECZYTANE

„Urzędników mamy 550 tys., trzy razy więcej niż za Wojciecha Jaruzelskiego. Generał do utrzymania socjalizmu potrzebował trzy razy mniej pracowników administracji niż Donald Tusk do utrzymania wolnego rynku. A biurokracja sporo kosztuje: każdy urzędnik musi mieć biurko, fotel, komputer, a w nim legalne oprogramowanie, a jego szef dodatkowo służbowy samochód. Ale to nie koszty są najgorsze, tylko fakt, że ci urzędnicy wydają szereg idiotycznych decyzji powodujących, że przedsiębiorcy, którzy zwiększają PKB, zamiast zarabiać, zajmują się wypełnianiem papierów.”

Robert GWIAZDOWSKI, ekonomista z Centrum im. Adama Smitha w „Polska” - 2.08.2010

*

„Politycy powinni myśleć o interesie Polski, a nie własnym. Za czasów premiera Tadeusza Mazowieckiego robiliśmy reformy, wiedząc, że będzie to kosztować rząd utratę władzy. Później rządy Hanny Suchockiej i Jerzego Buzka robiły to samo. Rząd powinien być przygotowany do działania – nawet jeśli by to oznaczało utratę władzy.”

prof. Stanisław Gomułka, były wiceminister finansów w rządzie premiera Tuska - „Polska” (3.08.2010)

*

„Dużym polskim problemem jest znikome zaangażowanie ludzi w problemy samorządności. Składa się na to wiele przyczyn. Wysoce szkodliwa jest na przykład działalność mediów, które samorządnością zainteresowane są głównie wtedy, gdy ktoś coś ukradł.”

prof. Jerzy Regulski, ekonomista i ekspert d/s. samorządów - „Polska” (3.08.2010)

Jest Puszcza, jest impreza...

...czyli niekończący się spór o Białowiecki Park Narodowy

Cd. ze str. 1
sobie mundurów, weszli by bez problemu. Jednakże po krótkiej dyskusji i po interwencji jednego z dziennikarzy (bodajże „Ech Leśnych”), przedstawiciele leśników zostali wpuszczeni, pod warunkiem, że nie będą zadawać pytań (sic!). Było to jednak tylko preludium do dalszej części przedstawienia. Już na wstępie spotkania Pan R. Cyglicki stwierdził, że nie chciałby, żeby w trakcie jego trwania miały miejsce jakieś dłuższe dyskusje, ponieważ sala Polskiej Agencji Prasowej jest bardzo droga i możemy na niej spędzić tylko określony, dość krótki, czas. Cóż nie sądzę, żeby sala ta była jedyną w Warszawie, a jeśli naprawdę jest tak droga, to z szacunku do uczestników konferencji, a przede wszystkim samego jej tematu, można byłoby poszukać tańszej i wynająć ją na dłużej. A skoro miała dotyczyć Puszczy Białowieckiej, to całkiem sensowne byłoby zrobienie jej np. w Białowieży. Ale to już sprawy logistyczne organizatorów.

Treści przedstawione podczas tego wydarzenia można ująć w kilku zdaniach – w Puszczy Białowieckiej dzieje się źle, nawet bardzo źle. Winne temu jest Ministerstwo Środowiska, Lasy Państwowe i lokalne samorządy. Wina ta jest niepodważalna i ogromna, tak mocno, że Lasy Państwowe zostały oskarżone nawet o to, że Puszcza Białowiecka straciła dyplom Rady Europy(?). Dyplom, którego zresztą nigdy nie posiadała, bo miał go i stracił Białowiecki Park Narodowy. Czekam jeszcze tylko kiedy pojawią się dowody na winę leśników w związku z występowaniem gradobicia, obfitych deszczów i koklusz.

W kolejnych tygodniach mieliśmy, w moim odczuciu, wydarzenie bez precedensu w naszym kraju. Okupację dachu Ministerstwa Środowiska przez działaczy Greenpeace. I tutaj nasuwa mi się kilka pytań. Najbardziej podstawowe – jakie standardy bezpieczeń-

stwa obowiązują w poszczególnych ministerstwach? Czy tak samo można sobie bez większych problemów wejść na dach np. Ministerstwa Sprawiedliwości? Czy Pan Minister A. Kraszewski wyciągnął odpowiednie konsekwencje od ludzi, którzy do tego dopuścili? Czy może ktoś, a mianowicie Pan Premier D. Tusk, wyciągnie konsekwencje wobec szefa resoru środowiska? Wbrew pozorom to bardzo ważne kwestie, na które niestety niewielu ludzi zwróciło uwagę. Zakładając, że na dach Ministerstwa Środowiska może wejść każdy rozumiem, że gdyby podobną akcję chcieli przeprowadzić mieszkańcy powiatu hajnowskiego przeciwni poszerzeniu Białowieckiego Parku Narodowego, nie mieliby z tym problemu. Chyba, że tego typu atrakcje przeznaczone są tylko dla grupy wybranych. Rozumiem także, że takie standardy obowiązują także w innych instytucjach kierowanych przez obecny rząd. A teraz proszę sobie wyobrazić podobną sytuację w USA i okupację dachu np. Kongresu Stanów Zjednoczonych. Możliwe? Nierealne moi drodzy, choćby protest odbywał się w jak najbardziej słusznej sprawie. Ale w Polsce czemu nie? Już sytuacja pod Pałacem Prezydenckim udowodniła, że jesteśmy krajem „ogromnych możliwości”. Wydaje mi się jednak, że szef jakiegokolwiek resortu jest przede wszystkim urzędnikiem państwowym, który powinien dbać także o prestiż kierowanego przez siebie ministerstwa. Dlatego naprawdę jestem mocno zdziwiony, że Pan Minister Kraszewski nie został jeszcze zdymisjonowany.

Oczywiście później mieliśmy szereg wypowiedzi prasowych, konferencji, spotkań, konsultacji, deklaracji itp. itd. Czyli jak zawsze.

Zastanówmy się moi drodzy w czym tkwi problem? Co jest takiego w tej Puszczy Białowieckiej, że dochodzimy to sytuacji naderających się na tragicome-

dię? Niestety większość dziennikarzy piszących o poszerzeniu Białowieckiego Parku Narodowego stara się zawsze znaleźć „tego złego” i „tego dobrego”. I w zależności od nazwy gazety, portalu czy też telewizji, „tym złym” są Lasy Państwowe i samorządny lokalne, „tym dobrym” NGO-sy albo odwrotnie. Nie jestem zwolennikiem takiej tezy. Idąc tym tokiem rozumowania trzeba by było stwierdzić, że otaczający nas świat jest albo czarny, albo biały, a przecież dobrze wiemy, że nasze życie rządzi się trochę innymi prawami. Z tej wymienione powyżej trójki podmiotów po trosze winni są wszyscy, choć wina ta jest w moim odczuciu często wyolbrzymiana.

Nie można mieć pretensji do organizacji pozarządowych, że realizują wyznaczone przez swoje statuty cele. Można mieć jednak pretensję jednak o formę ich realizacji. Często można przeczytać sobie jakie to samorządy są złe, jak bardzo nie chcą dobra Puszczy Białowieckiej. Nie przypominam sobie jednak, żeby przedstawiciele organizacji ekologicznych odwiedzali zbyt często sesje np. Rady Gminy Białowieża i próbowali choć trochę zrozumieć jej przedstawicieli. Chyba, że Radni nie są dla nich odpowiednimi partnerami do dyskusji. Choć z tego co wiem, to wielu działaczy NGO-ów, aktywnie działających na rzecz poszerzenia Białowieckiego Parku Narodowego, jest mieszkańcami Białowieży i okolic, więc ich obecność na sesji jest także w pewnym sensie obywatelskim obowiązkiem. Zdaje sobie również sprawę, że nie zawsze poszczególne samorządy są zgodne co do kwestii poszerzenia parku. Szczególnie jeśli chodzi o sposoby realizacji tej koncepcji. Wydaje mi się jednak, że nie jest to nic nadzwyczajnego. Oczywiście uważam, że należy nad tym zagadnieniem dyskutować i jakaś forma dialogu pomiędzy gminami puszczańskimi, Starostwem Powiatowym w Hajnówce, a organi-

zacji pozarządowymi powinna się pojawić. Zdecydowanie jednak wolę wyważone, rozsądne i proste w przekazie wypowiedzi prof. W. Bogdanowicza (o którym zresztą na jednym z blogów popierających inicjatywę poszerzenia parku napisano, że jest człowiekiem mało związanym z Białowieżą – trzeba albo bardzo krótko mieszkać w naszej miejscowości, albo po prostu nie znać środowiska naukowego, aby wyrazić się w taki sposób o osobie ogromnie zasłużonej dla Białowieży i całej polskiej nauki), niż emocjonalne, przykryte naukową nowo mową komentarze.

Nie mogę się również zgodzić z komentarzami, które często pojawiają się w prasie, że poszerzenia Białowieckiego Parku Narodowego nie chce tylko wąska grupa osób, która ma w tym interes, a reszta mieszkańców tych terenów nie ma własnego zdania na ten temat. Jest to traktowanie ludzi jak stada baranów, które nie potrafi samodzielnie wyrobić sobie opinii na jakikolwiek temat. Wydaje mi się jednak, że tak nie jest, a pisanie w taki sposób o społeczności powiatu hajnowskiego, jest po prostu obraźliwe.

Dziwi mnie także wypominanie pieniędzy jakie miałyby dostać samorządy lokalne za zgodę za poszerzenie Białowieckiego Parku Narodowego. Ja z kolei uważam, że czy się samorządy zgodzą czy nie, to i tak powinny zostać zwiększone na nie nakłady finansowe. Tak samo zresztą jak na resztę wschodnie Polski, która przez lata była zaniedbywana i dalej niestety jest Polską „B”.

Zastanawia mnie także dlaczego przy okazji dyskusji o parku pomija się dawną koncepcję Pana Starosty W. Pietroczyka, a mianowicie stworzenie czegoś w rodzaju Lasów Narodowych? Uważam, że byłoby to wcale nie najgorsze wyjście z sytuacji.

Zdaje sobie sprawę, że jeżeli chcemy, aby cała ta

PRZECZYTANE

„Muszę nieskromnie powiedzieć, że przewyższam Janusza Palikota, jeśli chodzi o moje wykształcenie i inteligencję. Moje wypowiedzi można z przyjemnością czytać i przy okazji się pośmiać. Natomiast co dowcipnego jest w napisaniu na blogu, że poseł Gosiewski żyje? To jest po prostu głupie.”

Joanna Senyszyn, europosełka SLD - „Polska” (28.07.2010)

*

„Na pewno jestem mniej dzielna niż pan Lech Kaczyński. On cierpiał przez całe lata. Był przywiązywany, rozrywany. Najpierw Pan Jezus, potem on. I z krzyżem pan prezydent był bardzo związany.”

Jedna z „obrońców” krzyża – za „Tygodnik Polska” (nr.14/15)

*

„Kim są ludzie, którzy okupują plac przed Pałacem Prezydenckim i nazwali się obrońcami postawionego tam przez harcerzy krzyża?”

To obsesjonaci, a mówiac prościej fanatycy. Tym się różni obsesjonat od człowieka, który jest oodany ideą, że obsesjonat nie liczy się z prawem. Nie szanuje przepisów. Obsesja wyklucza zdrowy rozsądek, wyklucza myślenie. To zaburzenie psychiczne polegające na braku kontroli nad swoimi zachowaniami. Ta obsesja zaczęła się rozwijać pod Pałacem Prezydenckim.”

Psycholog Ewa Wojdyło w rozmowie z Anitą Czupryn - „Tygodnik Polska” (nr.14/15)

*

„Sprawa krzyża, tego całego cyrku, który wyprawiają zdewociali fanatycy, jest prosta do rozwiązania. Wystarczy, że rząd zgodnie z prawem, skutecznie uderzy Episkopat po kieszeni (ma instrumenty), a natychmiast będzie po krzyżu i po staruszkach.”

Sobczak i Szpak - „Agora” (nr 34)



W ostatnią niedzielę sierpnia Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce, wspólnie z Wójtem Gminy Dubicze Cerkiwnej, Stowarzyszeniem Rozwoju

Ziemi Dubickiej „Bachmaty” i Gminnym Ośrodkiem Kultury w Dubiczach, zorganizował kolejną imprezę z cyklu „I tam – tutaj żywuc ludzi”.



Festyn rozpoczął się uroczystym wyświęceniem krzyża poświęconego ofiarom epidemii z XIX wieku.

Po uroczystości odbył się festyn, podczas którego

wystąpiły zespoły: „Narwa”, „Art. Pronar”, „Kalinka”, „Strumok” oraz grupa teatralna „Sieweńka”.

Festynowi towarzyszył kramik muzealny z literaturą białoruską oraz wystawa rękodzieła ludowego.

(wss)



Chora służba zdrowia

Bardzo często jesteśmy bombardowani informacjami o niedoinwestowaniu służby zdrowia, o mizernych zarobkach białego personelu. Rzadko zastanawiamy się jak jest naprawdę? A prawda czasami bywa bulwersująca i rzadko pokazywana jest przez media.

W ostatnim okresie zdarzyło mi się spędzić kilka godzin na SOR-ze (SOR – Szpitalny Oddział Ratunkowy), gdzie zostałem przywieziony z podejrzeniem stanu przedzawałowego. Moje obserwacje z tego kilkugodzinnego pobytu są niestety szokujące, a dla służby zdrowia kompromitujące.

Już pierwszy kontakt to.....Nie chcę używać nieparlamentarnych określeń, a żadne inne tu nie pasuje.

Pierwsze pytanie lekarza dotyczyło..., nie, nie moich dolegliwości, usłyszałem: „Ile pan wypił – a widząc moją zaskoczoną minę dodał – dlaczego trzęsą się panu ręce”. Jak się później przekonałem była to stała odzywka na powitanie stosowana przez tego lekarza do kolejnych pacjentów, co nie było trudne do zaobserwowania, bo badania pacjentów, nawet te najbardziej intymne, były dokonywane przy otwartych drzwiach gabinetu. Po badaniu ograniczonym do

zrobienia EKG i pobrania krwi nastąpiło kilkugodzinne oczekiwanie. Oto niektóre obserwacje z tego okresu. Za oknami prawie trzydziestopięcioletni upał, a na korytarzu SOR-u renomowanego białostockiego szpitala kilkadziesiąt spoconych ludzi, więc trudno się dziwić, że niektórzy nie wytrzymywali pokornego czekania i co jakiś czas próbowali dowiedzieć się jak długo będą czekać na wynik badania krwi, bo 4 – 5 godzin to, ich zdaniem, wystarczający okres. Odpowiedź była jedna – trzeba czekać. Przy okazji potwierdziła się znana prawda, że na urzędnika (inaczej pracującego na SOR-ze trudno określić) jest tylko jedna metoda – krzyk. Ci, którzy nie wytrzymywali kilkugodzinnego oczekiwania i robili awanturę dowiadywali się, że wyniki są już od kilku godzin, tylko wywoływany pacjent gdzieś przepadł i nie zgłaszał się do gabinetu pomimo, że przez kilka godzin z korytarza się nie ruszał.

„Koczujących” najbardziej jednak zbulwersowała dyskusja jaką w obecności lekarzy toczyły dwie pielęgniarki nad przywiezionym z zawałem pacjentem, o to która ma pójść po łóżko. Spór zakończył się stwierdzeniem „a co to mnie obchodzi, niech umiera” Żaden z lekarzy nie zareagował. Inny obrazek. Oczekująca od

rana ok. 90-letnia staruszka zostaje w końcu zbadana, a opiekująca się nią córka otrzymuje informację, że matka musi jeszcze poczekać na powtórne badanie, które będzie za godzinę. Po kolejnych dwóch godzinach czekania córka nie wytrzymuje i idzie do gabinetu z interwencją. Na korytarzu pojawiają się dwie lekarki i informują, że może zabrać matkę do domu. Możliwie wiernie przytaczam dialog jaki się wtedy odbył:

Córka – *Jak to do domu? przecież miały być kontrolne badania po godzinie.*

Starsza z lekarek – *Zostawiliśmy pacjentkę na obserwacji.*

Córka – *I obserwowaliście ją na korytarzu? Przecież żadna z pań się tu w tym czasie nie pojawiła. Domagam się zgodnie z poprzednią informacją powtórnego zbadania mamy.*

Starsza lekarka – *Badanie nie jest potrzebne.*

Młodsza lekarka – *Jeśli pani chce to mogę zbadać.*

Córka – *Tutaj? Na korytarzu?*

Młodsza lekarka – *Gabinet jest zajęty.*

Córka – *Nie pozwolę na żadne badanie na korytarzu.*

Młodsza lekarka – *To trzeba czekać.*

Po kilkunastu minu-

tach, pacjentka zostaje poproszona do gabinetu. Ponieważ jest bardzo osłabiona i nie może chodzić, córka prosi pielęgniarkę o pomoc w ruszeniu zaklinowanego wśród innych – wózka. Ta oburzona pcha wózek i komentuje „jaka ważna, sama matka nie może zawieść, służących potrzebuje”.

Te kilka obrazków z SOR-u nie dają pełnego obrazu niekompetencji i lekceważenia swoich obowiązków przez pracujący tam personel, ale to nie koniec moich obserwacji.

Po ponad 5 godzinach czekania zostaje wezwany przed oblicze lekarza i słyszę, że dostaję skierowanie na oddział lub mam podpisać, że się nie zgadzam. Ani słowa jakie jest rozpoznanie, jaki wynik badań, czy potwierdziło się wstępne rozpoznanie lekarza rodzinnego. Z dokumentacją idę do Izby Przyjęć i podaję dokumenty. „Paniuszka z okienka” bierze je i ani me ani be ani kuku-ryku. Po kilku minutach oczekiwania, na pytanie, - Czy jestem jeszcze potrzebny? - słyszę „Tak, jest pan potrzebny” i dalej czekam, bo „królowna” zajmuje się swoimi sprawami. W tym czasie, przy drugim okienku toczy się taka oto rozmowa. Młody chłopak w przesiąkniętym krwią opatrunku dłoni:

Proszę pani, kiedy

przyjmie mnie lekarz?

Lekarz jest zajęty.

Ale ja już czekam kilka godzin i nie wytrzymuję z bólu.

Powiedziałam, lekarz jest zajęty.

To co wy macie jednego lekarza.

Tak, jednego.

Myszę, że wystarczy.

Nie podaję nazwy szpitala, bo wiem, że trudno by mi było, nie dysponując nagraniem, te fakty udowodnić, ale zaręczam, że są nie tylko prawdziwe lecz i stonowane.

Świadczą o jednym. Służba zdrowia potrzebuje nie tyle pieniędzy, co dobrego menadżera, który sprawi, że pracować będą tylko Ci, którzy się do tego nadają, że pompowane, coraz szerszym strumieniem pieniądze, przestaną być marnotrawione, że służba zdrowia będzie dla pacjenta, a nie pacjent dla służby zdrowia – w dodatku złem koniecznym.

A dyrektorowi szpitala podpowiadam jak tanio i prosto wyeliminować takie sytuacje jak te wyżej opisane. Wystarczy zainstalować na korytarzu monitoring. Nie naruszy się intymności pacjentów i tajemnicy lekarskiej, a zmusi personel do uczciwej pracy i szacunku dla pacjentów, a jeśli ktoś tego nie zrobi nie będzie problemów z dowodem.

(w)



przed zawodami wyglądała wspaniale. Oficerowie zawodowi w złotych szamerunkach, a prezesi i komananci OSP w srebrze. Na piersiach ordery i medale. Wszystkie startujące drużyny w jednakowych mundu-

podlaskie na zawodach ogólnopolskich.

Wracając do zawodów, trzeba naprawdę dysponować znakomitą kondycją, aby szybko zmontować linię gaśniczą, włączyć motopompę i uderzyć wodą w cel, albo sprintersko pokonywać w sztafecie liczne przeszkody. Ku pamięci zapisujemy, że w tym roku w zawodach OSP Gminy Bielsk Podlaski w ćwiczeniach bojowych, I miejsce zdobyła OSP Ploski, II miejsce OSP Hołody, III miejsce OSP Parcewo. W sztafecie pożarniczej 7 x 50 m z przeszkodami kolejność była następująca: OSP Hołody, Piliki, Parcewo. Ostateczna klasyfikacja generalna seniorów to: OSP Hołody – 102,18 pkt, OSP Ploski – 111,85 pkt i OSP Piliki – 114,31 pkt.

A i młodzież strażacka pokazała co potrafi!

Młodzieżowa Drużyna Dziewcząt z OSP Piliki w klasyfikacji generalnej



rach bojowych. Widać, że władze gminne dbają o swoje strażackie siły. Bo też jak wieść, nie tylko gminna, niesie, tutejsi strażacy nieraz skutecznie ratowali dorobek sąsiadów, całych wsi i państwa. Są tak sprawni, że w przyszłym roku będą reprezentowali województwo

uzyskała 148,82 pkt, a Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze Chłopców uplasowały się w klasyfikacji generalnej na pozycjach – Ploski 117,68 pkt, Piliki 134,09 pkt i Knorydy 137,41 pkt. Nad prawidłowym przebiegiem

rywalizacji czuwał kapitan Jerzy Tomczuk z Komendy Powiatowej PSP w Bielsku Podlaskim - sędzia główny zawodów.

A potem był jeszcze koncert pięknych, strażackich ochotniczek z Parcewa, świetny bigos dla uczestników i zapowiedź spotkania za rok.

I tylko gospodarz zawodów, sołtys Augustowa, Anatol Wyszowski (a także komendant miejscowej OSP, też w mundurze) wzdycha: „Za dwa lata nasza OSP będzie obchodziła 85 – lecie istnienia, a sztandaru jeszcze nie mamy”.

(wip)

zdjęcia: Wiesław St. Sokolowski



Pamięci wrześniowych kawalerzystów

Cd. ze str. 1

ci, gminne władze z Brańska i Wyszek, duchowni, młodzież szkolna, liczne poczty sztandarowe. Przybyli również: poseł na Sejm RP - ... Tołwiński i Starosta Bielski – Sławomir Snarski.

Zebranych na uroczystości powitał Wójt Gminy Brańsk, Krzysztof Jaworowski podkreślając w swoim wystąpieniu ideę corocznych obchodów. Z jego słów wynikało, że rocznicowe obchody, to nie tylko świadectwo pamięci o bitwie i poległych, polskich żołnierzach, ale też element patriotycznego wychowania młodzieży.

Nocą, z 13 na 14 września 1939 roku, Suwalska Brygada Kawalerii, działająca w składzie Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew”, przekraczała szosę Łapy – Brańsk w Olszewie. Idący na czele Brygady, 3 Pułk Szwoleżerów Mazowieckich im. płk Koziatulskiego, na wschodzie za Olszewem, natknął się na zmotywowaną, silną jednostkę niemiecką. Rozgorzała błyskawiczna bitwa, okupiona dużymi stratami (ponad 50 poległych). Dla 3 Pułku Szwoleżerów Mazowieckich był to najkrwawsza bitwa w kampanii wrześniowej.

Niemcy również ponieśli straty, na tyle duże, że zaprzestali pościgu za uchodzącymi kawalerzystami. Z zemsty rozstrzelali rannych, polskich żołnierzy oraz cywilów z Olszewa, Gabrysina, Marynek i Pietkowa. Olszewo zostało doszczętnie spalone.

Młodzież z Gimnazjum w Glinniku, która przygotowała oprawę artystyczną uroczystości, z podziwem patrzyła na sędziwych kombatantów września '39 roku. To w ich oczach i uszach pozostał zgiełk tamtej bitwy i rżenie tamtych koni. I chociaż coraz ich mniej między nami, to pamięć ich czynów przechowamy! (*wip*)





Doroczny festyn w Lewkowie Starym

W kręgu ceramiki

Festyn ludowy i Święto Ceramików w Lewkowie Starym (powiat hajnowski), odbyły się w ostatnią niedzielę sierpnia br. Zaproszono dziesięć zespołów artystycznych „Luna” i „Nexx Dance” z Białegostoku, „Wasiloczki” (Chabry) z

Bielska Podlaskiego, „Obraz Kontrolny” z Hajnówki, „Art. Pronar” z Narwi oraz działające w gminie Narewka – „Cegielki”, „Narewczanki” i „Królika na uwięzi”.

O godzinie 16.00 imprezę otworzyli – Mikołaj

Pawlicz, Wójt Gminy Narewka i Aleksander Bondaruk, Prezes Sp. z o. o. Ceramika Budowlana Lewkowo.

Podczas imprezy odbyły się konkursy: lepienia w glinie oraz literacki – na najpiękniejszą piosenkę i wiersz o lewkowskim zakładzie ceramicznym. Najpiękniejsze rzeźby wykonali: w kategorii do lat ośmiu – Izabella Szerszunowicz (I miejsce), Wiktoria Potoniec (II miejsce) i Julia Lasota (III miejsce). W kategorii szkół podstawowych – Julia Choroszevska i Emma Mironowicz (ex aequo I miejsce), Ewa Sakowicz (II miejsce), Magda Suchodoła (III miejsce) i Mateusz Lasota (IV miejsce). W kategorii szkół średnich laureatką została Magda Charkiewicz. Była nawet kategoria osób doro-

szych, i tu pierwsze miejsce zdobyła pani Teresa Sakowicz.

W konkursie na wiersz, piosenkę lub hasło reklamowe, błysnął talen-

lewkowskich wyrobów ceramicznych przygotował i promował Waczesław Wakułuk.

Po części oficjalnej i artystycznej, przy roman-



tem i został laureatem, nasz redakcyjny kolega Jan Cieluszecki za wiersz „Lewkowo cegłą stoi”.

Piękną ekspozycję

tycznym świetle księżycy i gwiazd, przy muzyce zespołu „Axel”, odbyła się zabawa taneczna!

(jan)

Nagrodzono ładnie zagospodarowane posesje

Komisja pod przewodnictwem Jana Cieluszeckiego podsumowała konkurs na „Najładniejszą posesję i zagrodę wiejską 2010” w gminie Narewka. Do współzawodnictwa zgłoszono 18 zagród z Lewkowa Nowego, Mikłaszewa, Olchówki, Planty, Siemianówki, Skupowa, Tarnopola i Zabłotczyzny.

W kategorii „posesja”, Grand Prix zdobyli Luba i Leon Kardasz z Tarnopola. Ex aequo pierwsze miejsca zajęli Halina Wierchowaska z Zabłotczyzny i Lena Charkiewicz z Planty, drugie - Luba Bielska z Tarnopola i ex aequo trzecie miejsca – Halina Birycka i Jerzy Kryński z Planty.



W kategorii „posesja”, Grand Prix zdobyli Luba i Leon Kardasz z Tarnopola.

W kategorii „zagroda”, Grand Prix zdobyli Taisa i Jan Drewnowscy z Mikłaszewa. Pierwsze miejsce zajęła Krystyna Bielska z Tarnopola, ex aequo drugie miejsca – Zinaida Romańczuk z Olchówki i Anna

Ignatowicz z Siemianówki oraz ex aequo trzecie miejsca przypadły Wierze Szykuła z Lewkowa Nowego i Walentynie Giermaniuk ze Skupowa. Ponadto wyróżniono sześć posesji: po dwie z Siemianówki, Tarnopola i Zabłotczyzny. Wszystkie zgłoszone posesje są atrakcyjnie zagospodarowane, zadbane i starannie wypielegnowane.

Dyplomy i nagrody pieniężne z rąk Wójta Gminy, Mikołaja Pawlicza i Przewodniczącego Rady Gminy, Andrzeja Niedźwiedzia, otrzymali wszyscy uczestnicy konkursu. Wręczono je 3 września br. podczas obrad Rady Gminy Narewka.

(jan)

Regaty w Starym Dworze

„Regaty łódek sportowych o „Puchar Żubra” w klasie Laser odbyły się w dniach 03.09.2010 r. – 05.09.2010 r. na Starym Dworze nad Zalewem Siemianówka. To już drugie regaty, które odbyły się tego lata. Możliwe to było dzięki środkom uzyskanym na realizację projektu: „Promocja turystyki na terenie Południowego Podlasia – Zielonej Krainy Dobrych Wiatrów”.

I miejsca zajęli:

- Kośnik Damian – Mragowo
- Barwińska Agata – Iława
- Rozkręt Jakub – Serock
- Barwińska Paulina – Iława

II miejsca:

- Volungericius Justinias
- Eidukeuciule Milda – Taikos
- Sara Piasecka – Mragowo
- Gołda Lew Cezary – Warszawa

III miejsca:

- Kalafarski Sebastian – Węgorzewo
- Florczykowska Dominika – Białystok
- Pajarskas Martin
- Stachewicz Katarzyna – Iława

Na podsumowanie regat uczestnicy mogli posłuchać koncertów zespołów „Heven” z Hajnówki i „Serwis” z Białegostoku.

Zwycięzcom g ratulujemy.

(as)



W kategorii „zagroda”, Grand Prix zdobyli Taisa i Jan Drewnowscy z Mikłaszewa.



Jubileuszowa XXXV sesja Rady Gminy



Cd. ze str. 2
zakresie oświaty i pomocy społecznej. Rada Gminy Narew wyraża głębokie uznanie i wdzięczność wszystkim mieszkańcom, zakładom pracy, działaczom społecznym, instytucjom, kościołom oraz samorządcom wszystkich szczebli za wszelką okazaną pomoc i pracę na rzecz naszej Gminy.

Oświadczenie zostało przyjęte przez aklamacje przez funkcjonującą Radę Gminy Narew. Rada podję-

ła również uchwałę w sprawie nadania imienia Gimnazjum w Narwi. Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady dokonał zamknięcia obrad Jubileuszowej XXXV sesji Rady Gminy Narew. Wójt Gminy Narew zaprosił wszystkich zabranych na obchody Dożynek Gminnych, które odbyły się tego dnia na stadionie sportowym w Narwi.

Nie sposób też nie wspomnieć o Liście – Podziękowaniu za długoletnią współpracę z naszym wy-

dawnictwem wręczonym Panom Eugeniuszowi Dudziczowi – Przewodniczącemu Rady Gminy Narew i Jakubowi Sadowskiemu – Wójtowi Gminy Narew w imieniu Wydawcy „Wieści Podlaskich” - Wiesława Sokołowskiego i redaktora naczelnego - Wiesława Pietucha przez Ryszarda Świerczewskiego – zastępcę redaktora naczelnego.

Tekst: Portal UGm. Narew
foto: Portal UGm. Narew
i Wiesław Sokołowski

Rzut obcęgami wart czarnego barana

Na wędkowanie, biesiadowanie i mistrzostwa świata w rzucie obcęgami kowalskimi w ostatnią sobotę lipca zaprosili turystów i mieszkańców Hajnówki i jej okolic zaprosili właściciele gospodarstwa agroturystycznego „Kupalle” w Orzeszkowie koło Hajnówki. Zaproszenie przyjęło kilkadziesiąt miłośników agroturystycznego wypoczynku. I nie żalowali, bo rzeczywiście można było atrakcyjnie spędzić czas na wypoczynku, a przy tym zostać właścicielem czarnego barana, białej owcy, czy też strusich jaj.

Wszystkich przybywających na rancho, niezwykle serdecznie witali jego gospodarze, Irena i Zenobiusz Golonko. Na początek gości zaprosili do tradycyjnych zawodów w łowieniu ryb w miejscowym stawie. Wystartowało w nich kilkanaście osób. W zawodach zwyciężył młodziutki Daniel Rapczuk z Orzeszkowa, który złowił dorodnego karpia. Wyprzedził on swojego ojca, Jana Rapczuka i reprezentantkę Warszawy, Annę Dobrogost. Najlepsza trójka otrzy-

mała dyplomy i nagrody rzeczowe.

Głównym hitem spotkania w gospodarstwie były Agroturystyczne Mistrzostwa Świata w rzucie obcęgami kowalskim. Rozegrane zostały one po raz jedenasty w trzech kategoriach: juniorzy, panie i panowie. Każdy z zawodników, pod nadzorem sędziego Adama Bayera, miał



trzy rzuty obcęgami kowalskimi o różnym ciężarze. Walka o tytuły mistrzowskie, zwłaszcza wśród panów była niezwykle zacięta. Tytuł mistrza w tej grupie ostatecznie zdobył Marek Niestieruk rzucając obcęgami na odległość 32,32 m. Drugie miejsce zajął Leon Chilimoniuk z wynikiem 31,67 m, a trzecie Jan Wakuluk – 30,60 m. Zwycięzca otrzymał puchar, złoty medal i nagrodę rzeczową w po-

staci żywego czarnego barana. Zdobywcy kolejnych miejsc musieli się zadowolić medalami, pucharami i dyplomami. Wśród pań mistrzynią została Dorota Dżega z Topiłowic z wynikiem 23,85 m. Jej w nagrodę przypadła biała owca. Na drugim miejscu uplasowała się Dorota Mackiewicz z Hajnówki (21,45 m), a na trzecim Anna Niestieruk (18,55 m). Wśród juniorów najlepszy był Daniel Rabczuk z Orzeszkowa, który rzucił obcęgami 21,33 m i wyprzedził Krystiana Czernulina (17,74 m) oraz Sebastiana Krutkowa (12,44 m).

Po zmaganiach sportowo-rekreacyjnych przyszedł czas na biesiadowanie. O dobrą oprawę muzyczną zadbał Wojtek Lisowski, a gastronomiczną właściciele gospodarstwa „Kupalle”. Do późnych godzin wieczornych zjadano się potrawami regionalnymi, popijano napoje oraz tańczono do upadłego. Za rok właściciele gospodarstwa zapowiedzieli kolejne Mistrzostwa. Warto na nie przyjechać.

Hieronim T. Wawrzyński



17 września 2010 roku
w
Cerkwi Zaśnięcia NMP
w Bielsku Podlaskim
Urszula Szerszeń
i
Adam Prokopiuk
zawarli
Związek Małżeński

**Młodym małżonkom życzymy wiele
szczęścia, powodzenia;
marzeń, planów, snów spełnienia,
dużo zdrowia, pełnej kasy
i miłości po wsze czasy.**

**Zarząd i pracownicy PW
Besawa Sp. z o.o.**

Jest Puszcza, jest impreza... ...czyli niekończący się spór o Białowieski Park Narodowy

Cd. ze str. 4
dyskusja na temat Puszczy Białowieskiej zakończyła się w sposób pozytywny, ustąpić muszą wszyscy NGO-sy, Lasy Państwowe, samorządy lokalne. A przede wszystkim więcej rozsądku musi nabrać Ministerstwo Środowiska, które postępowanie często przypomina działanie w myśl przysłowia: „Panu Bogu świeczkę a diabłu ogarek”.

Pisząc ten artykuł doszedłem do smutnej konkluzji. W całej tej dyskusji o parku, doprowadziliśmy do

sytuacji, w której osoba mówiąca, że jest za jego poszerzeniem ma ogromną szansę spotkać się z twierdzeniem, że jest ekoterrorystą. Natomiast osoba, która powie, że jest przeciwniczką poszerzenia, zapewne usłyszy, że „jest swołocz i burak z lasu”. Nie wiem czy właśnie o to chodziło, ale ja nie chcę aby tak było. Można się różnić poglądami, ale różnice te nie powinny powodować, że będziemy się wzajemnie odczuwać.

Mateusz Gutowski

"Czyżowanie się spodobali"

12 września br., w Białostockim Muzeum Wsi (skansen w Osowiczach pod Białymstokiem) odbył się Przegląd Zespołów Folklorystycznych z województwa podlaskiego. Jury oceniło ponad dwadzieścia zespołów z dziesięciu gmin, między innymi z Bielska Podlaskiego, Czyż, Czeremchy i Narewki.

Na centralne eliminacje konkursu ogólnopolskiego, który tradycyjnie odbywa się w Kazimierzu nad Wisłą, pojadą "Czyżowanie" z Czyż i "Kądzelnice" z Jaświł oraz solistka z zespołu "Malinki" z Malinnik koło Bielska Podlaskiego.

Wyróżnienia stały się udziałem "Cegiełek" z Lewkowa Starego (gmina Narewka), "Słowianoczek" z Czeremchy, "Zaranicy" z Krynek i "Nowiny" z Mielnika.

(jc)



Równać szanse

1 sierpnia 2010 roku Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży ogłosiła rozpoczęcie Regionalnego Konkursu Grantowego w ramach Programu „Równać Szanse 2010” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Misją programu jest wyrównywanie szans na dobry start w dorosłe życie młodzieży z małych miejscowości (do 20 tysięcy mieszkańców). Dobry start rozumiany jest jako realizowanie przez młodych ludzi celów życiowych (w tym także celów edukacyjnych) określonych samodzielnie i realistycznie.

Badania naukowe oraz wyniki jednakowych dla wszystkich uczniów egzaminów kończących kolejne etapy edukacji wskazują, że istnieje znacząca różnica pomiędzy szansami na życiowy sukces mieszkańców dużych miast i mieszkańców małych miast oraz wsi. Faktycznie istniejąca różnica w wiedzy jest jednak zdecydowanie mniejsza niż zróżnicowanie w zakresie umiejętności społecznych, takich jak umiejętność właściwej oceny środowiska, w którym młodzież dorasta, umiejętność pozyskiwania wsparcia społecznego dla podejmowanych przez siebie inicjatyw oraz praca w grupie, autoprezentacja i komunikacja interpersonalna. Tymczasem dobry start w dorosłe życie jest uzależniony od właściwej oceny swoich możliwości i możliwości, jakie młodej osobie może zapewnić jej środowisko. Młodzież z małych miejscowości charakteryzuje się deficytem tych umiejętności, co ogranicza jej szanse na życiowy sukces.

Jest także mniej aktywna, jej postawę częściej charakteryzuje bierność i wyuczona bezradność. Projekty, które otrzymują dofinansowanie w ramach Programu „Równać Szanse” stanowią próbę przełamania tej bierności i pokazania młodym ludziom, że ich sukces zależy od nich samych, w większym stopniu niż się im wydaje.

Regionalny Konkurs Grantowy jest pomyślany jako szansa dla podmiotów prowadzących działania na rzecz młodzieży. Projekty w konkursie mogą składać zarówno organizacje pozarządowe zarejestrowane w formie stowarzyszeń i fundacji, jak i gminne biblioteki i domy kultury, a także nieformalne grupy dorosłych, które chcą założyć organizację pozarządową. Projekty powinny się rozpoczynać najwcześniej 1 stycznia 2011 roku i trwać nie dłużej niż do 31 lipca 2011 roku.

Adresatem projektów może być młodzież gimnazjalna i ponadgimnazjalna (13-19 lat). Ten wiek to szczególnie okres, w którym kształtuje się społeczna tożsamość człowieka i jego postawa wobec świata społecznego oraz podejmowane są decyzje determinujące przyszłość młodej osoby. Jeśli uda się przekonać nastolatka w tym czasie, że warto być aktywnym i samodzielnym, jego szanse na życiowy sukces wzrosną bez względu na wielkość miejscowości, w której się wychował i uczył.

W Regionalnym Konkursie Grantowym można ubiegać się o dofinansowanie do 7000 zł. Termin nadsyłania wniosków mija 12 października 2010 roku.

Szczegółowe informacje, zasady konkursu, kryteria oceny projektów oraz dostęp do elektronicznego formularza wniosku znajdują się na stronie internetowej programu www.rownacszanse.pl.

LUDZIE LISTY PISZA



W Boćkach są też niezaprzeczalne dokonania władz

Szanowna Redakcjo, piśnię, bo mnie, jako mieszkankę tej miejscowości częściowo zaskoczył - wywiad z Ryszardem Świerczewskim, którego znam osobiście – a który ukazał się w ostatnim wydaniu „Wieści Podlaskich”.

Czy faktycznie nie ma dokonań w naszej gminie, której autorem jest Pan Wójt, czy też Samorząd gminy? Myślę, że to błędna opinia. Być może sport nie jest najbardziej ulubioną dziedziną życia Pana Stanisława Derehajło, bo od lat zakochany jest w kulturze. Od lat kontynuuje działalność zespołu „Klekiaci” oraz gminnej orkiestry dętej.

Czy jego winą jest, a może zasługą, że składy tych zespołów wzmocnione są osobami z zewnątrz? To przecież te osoby wraz z tymi grupami muzycznymi reprezentują nasze

społeczeństwo w gminie, powiecie, województwie, kraju i poza jego granicami. Dzięki za to Boćkowie i zasilającym. Ukłony!!!

Najważniejsze jednak!!!

Moim zdaniem najważniejsze jest, co się dzieje w sprawie infrastruktury gminy naszej, od kiedy władzę sprawuje Pan Wójt bez przerwy do dnia dzisiejszego tj. od roku 1998r do dziś, to jak pisze Ryszard w swej książce zakończono kompleksową telefonizację gminy, wybudowano nowoczesną oczyszczalnię ścieków.

To za tego Wójta zakończono budowę szkoły w Boćkach, wyremontowano i wybudowano wiele dróg i ulic.

Gmina naprawdę zmieniła oblicze! Dziś nie jeździmy po bruku, a wyasfaltowanych ulicach i drogach. Nie chodzimy też po błotnych poboczach, a chodnikach. Czujemy się Europejczykami i niczego już nie zazdrościmy, jak kiedyś innym.

Błędów nie popełnia tylko ten, który nic nie robi.

Reasumując, powiem –

odczepcie się od Pana Wójta nierobiący dla naszej gminy i samych Bociek.

Krytykujecie jak w piosenkę – śpiewać każdy może, jeden dobrze, drugi gorzej. Krytykanci, Wasza nuta brzmi fałszywie!!!

Nazwisko i imię do wyłączonej wiadomości Redakcji

Pustak żuźlowy
49 x 24 x 18 cm
3,50 zł /szt
Bielsk Podlaski
tel 607 226 062

Zaprosili nas

* Bielski Dom Kultury na spotkanie z Ireneuszem Prokopiukiem filmowcem i dziennikarzem z Bielska Podlaskiego (13.09)

* Burmistrz Bielska Podlaskiego, Towarzystwo Kultury Białoruskiej i Bielski Dom Kultury na Koncert Zespołów Białoruskich (5.09)

* Gminny Ośrodek Kultury w Narewce na Festyn Ludowy i Święto Ceramików Lewkowie Starym (29.08)

* LUKS TL Żubr Białowieża na Turniej o Puchar Wójta Gminy Białowieża (18.09)

* Marszałek Województwa Podlaskiego na Dożynki Wojewódzkie w Surżu

* Mieszkańcy wsi Witowo, MiOKB w Hajnówce, Wójt Gminy Dubicze Cerkiewne na Festyn i uroczyste wyświęcenie krzyża upamiętniającego ofiary epidemii w XIX w.

* Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce na:

- Festyn „Nie święci garnki lepią” w Hajnówce (13.09)

- Festyn w Trywieży (19.09)

* Narwiański Ośrodek Kultury na Dożynki Gminne (5.09)

* Poseł Krzysztof Tołwiński na uroczystość w Wygonowie

* Wójt Gminy Bielsk Podlaski na:

- Festyn w Parcewie

- Zawody sprawnościowe OSP w Augustowie (5.09)

* Wójt Gminy Brańsk na:

- Festyn w Kalnicy

- 71 rocznicę bitwy pod Olszewem

* Wójt Gminy Narew na Jubileuszową Sesję Rady Gminy w Narwi

VI Biesiada weselna

Jak w PRL-u



W niedzielę, 29 sierpnia br., w hajnowskim amfiteatrze odbyła się Biesiada Weselna zorganizowana, już po raz szósty, przez Hajnowski Dom Kultury. Tegorocznej Biesiadzie towarzyszyło bicie rekordu Guinnessa w gotowaniu zupy. Zupa białowieńska została przygotowana wg tradycyjnej receptury z dziczyzną i była zapewne bardzo smaczna bowiem kolejka chętnych do jej skosztowania przypominała te, znane starszym Czytelnikom „Wieści”, z okresu późnego PRL-u. (w)



KOMUNIKAT

W nocy z 5 na 6 września 2010 r. w Fastach k. Białegostoku zaginęła Maria Płachcińska. Nagle, niepostrzeżenie wyszła z domu. Ma 55 lat, 164 cm wzrostu i niebieskie oczy. W dniu zaginięcia ubrana była w ciemną zieloną kurtkę, czarne materiałowe spodnie i czarne buty.

Ktokolwiek widział Marię Płachcińską lub ma jakiegokolwiek informacje o jej losie proszony jest o kontakt z ITAKĄ - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych pod całodobowymi numerami: 801 24 70 70 oraz 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję.

Jeden największych sukcesów w historii siatkówki plażowej w województwie podlaskim

Wicemistrzostwo Polski reprezentantów Białowieży

W dniach 28–29 sierpnia w Krynicy Morskiej odbyła się XIX edycja Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Old-boyów.

Organizatorami zawodów były Sport Mega Marketing, Polski Związek Piłki Siatkowej oraz Urząd Miasta Krynicy Morskiej. Turniej rozgrywany był w pięciu kategoriach wiekowych:



+80, +85, +90, +100, +110. Oznacza to, że suma wieku dwóch zawodników z drużyny nie mogła być niższa niż 80, 85, 90, 100 i 110 lat. Gra-

no zgodnie z przepisami gry PZPS w siatkówkę plażową oraz turniejowym systemem podwójnej eliminacji, czyli tzw. systemem brazylijskim do dwóch wygranych setów (do 15 punktów).

W zawodach udział wzięły 3 pary reprezentujące Towarzystwo Sportowe „Żubr” Białowieża: Wojciech Niedzielski-Krzysztof Petruk, Jarosław Kutikow-Wojciech Kuryło oraz Mirosław Waszkiewicz-Wojciech Gutowski. Sensacyjny był występ pary Waszkiewicz-Gutowski, która w kategorii +100 zajęła 2 miejsce. Sukces jest tym większy, że wielu zawodników biorących udział w mistrzostwach w przeszłości grało w



zespołach I i II ligowych, natomiast para z Białowieży to amatorzy, grający rekreacyjnie. Tym bardziej należy pogratulować im tak dobrego wyniku.

Mateusz Gutowski

Unibep odznaczony

Zarząd Województwa przyznał Honorową Odznakę Województwa Podlaskiego firmie Unibep. Przedsiębiorstwo, założone 60 lat temu w Bielsku Podlaskim, jest obecnie jednym z najprężniejszych i najszybciej rozwijających się firm budowlanych. Realizuje trudne i prestiżowe inwestycje zarówno w naszym regionie (galeria Alfa w Białymstoku, Opera i Filharmonia Podlaska), jak też w Warszawie (m.in. Miasteczko Wilanów, osiedle Tivoli Park) i w Rosji (fabryka biopreparatów w Orle, kompleks handlowo – biurowy i hotel w Kaliningradzie). Od ponad dwóch lat spółka Unibep jest notowana na giełdzie warszawskiej. **JK**

W dniu 22 sierpnia 2010 roku w Narewce odbył się Turniej Integracyjny „Orlik 2010”. Organizatorem turnieju było Stowarzyszenie „Młodzi Demokraci” Hajnówka. Turniej swoim patronatem objął Wojewoda Podlaski - Maciej Żywno, który ufundował Puchar za I miejsce, Puchar za II miejsce ufundował Poseł Robert Tyszkiewicz, a za III miejsce Wójt Gminy Narewka - Mikołaj Pawilcz, statuetkę dla najlepszego zawodnika turnieju ufundował Przewodniczący PO Powiatu Hajnowskiego - Wiesław Rakowicz.

W związku z nieobecnością posła Roberta Tyszkiewicza na turnieju, która spowodowana była uczestnictwem posła w uroczystości 30 rocznicy powstania NSZZ „S” w Białymstoku, w jego imieniu list do uczest-

Celem awansu do baraży o II ligę

Żubr Białowieża rozpoczął przygotowania do sezonu ligowego

W dniach 23.08 – 1.09.2010 odbył się obóz sportowy, będący jednym z elementów przygotowań białowieżskich siatkarzy do zbliżających się rozgrywek III ligi.

W obozie udział wzięło 20 siatkarzy, ich duża ilość wiąże się z tym, że w tym roku do rozgrywek zgłoszona będzie również drużyna juniorów. Zawodnicy trenowali około 6 godzin dziennie. Zajęcia odbywały się na stadionie gminnym przy ulicy Sportowej, sali Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Białowieży, a także siłowni Zespołu Szkół Leśnych w Białowieży.

W porównaniu do poprzedniego sezonu w drużynie zaszło kilka ważnych zmian. Do drugoligowego Pronaru Parkiet Hajnówka został wypożyczony B. Małachowski (klub z Białowieży czeka jeszcze tylko na podpisanie odpowiedniej umowy przez klub z Hajnówki), karierę zakończył jeden z najlepszych siatkarzy w historii Białowieży K. Furmanek, skończyło się również wypożyczenie R. Chileckiego z UKS „Olimpijczyk” Biało-

wieża. W obecnych rozgrywkach nie będą także grali C. Szykuła i P. Androsiuk.

Wśród nowych twarzy największe wzmocnienia to M. Czajka, który w poprzednim sezonie grał w UKS Mikołaj Sokółka i R. Łotewski, poprzednio reprezentujący UKS „Oczko” Białystok. W najbliższym czasie do klubu wypożyczeni zostaną wychowankowie UKS „Olimpijczyk” Białowieża - T. Androsiuk, T. Bugwin, A. Kupień (obecnie trwa dopracowanie wszystkich formalności z ich macierzystym klubem). Szansę na pokazanie się w rozgrywkach seniorskich dostaną również młodzi zawodnicy Technikum Leśnego w Białowieży - A. Groszyk i A. Jeżewski.

18 września zostanie rozegrany turniej o Puchar Wójta Gminy Białowieża. W którym prawdopodobnie wystąpią Biebrza Lipsk, Pahonia Hajnówka, LUKS TL Żubr Białowieża (seniorzy), LUKS TL Żubr Białowieża (juniorzy). Początek zawodów o godzinie 10 w Sali Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Białowieży. Zapraszamy kibi-

ców.

Kadra zespołu w sezonie 2010/2011 (seniorzy):

Rozgrywający: T. Androsiuk, M. Gutowski.

Przyjmujący: A. Biendar, J. Bokuniewicz, T. Bugwin, J. Janiel, A. Lewczuk, Ś. Zawiślak.

Środkowi bloku: M. Czajka, A. Jeżewski, R. Łojewski, M. Rubiel.

Atakujący: A. Groszyk, S. Ochryciuk (kapitan).

Libero: W. Gabiec, P. Orzechowski.

I trener: W. Gutowski.

Asystent trenera: M. Gutowski

Kadra zespołu w sezonie 2010./2011 (juniorzy):

Rozgrywający: T. Androsiuk, J. Zamojski.

Przyjmujący: T. Bugwin, W. Gabiec (kapitan), A. Grygo, S. Maliszewski, M. Markiewicz.

Środkowi bloku: Ł. Dawidziuk, A. Jeżewski, M. Szoka, M. Szum.

Atakujący: B. Smyk.

Libero: A. Kupień.

Zapraszam także na stronę internetową klubu - www.zubrbialowieza.tnb.pl.

Wioletta Januszkiewicz

Turniej Integracyjny „Orlik 2010” Narewka

ników przeczytał asystent posła - Zbigniew Czarnecki, który też wręczył w jego imieniu Puchar.

Drużyny, które wzięły udział w turnieju:

1. Stowarzyszenie "Młodzi Demokraci" Hajnówka

2. Platforma Obywatelska Powiatu Hajnowskiego

3. Zarząd Stowarzy-

szenia „Młodzi Demokraci” Regionu Podlaskiego

4. Komenda Powiatowa Policji w Hajnówce

5. Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Dubinach

6. Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Hajnówce

7. Ochotnicza Straż Pożarna w Narewce

8. Straż Graniczna w Narewce

9. Młodzież ze Świno-

roj

Nad przebiegiem turnieju czuwali sędziowie: Janusz Ludwiczak i Romuald Waszkiewicz, prowadzonymi i głównymi organizatorami byli: Krystian Waśko i Urszula Mateusiak.

Wyniki turnieju

Półfinały

SG Narewka 1 : 1 OSP Narewka KPP Hajnówka 2 : 4 PO Hajnówka

karne 2 : 3

Mecz o 3 miejsce:

SG Narewka 4 : 1 KPP Hajnówka

Mecz o 1 miejsce:

OSP Narewka 7 : 2 PO Hajnówka

Za najlepszego zawodnika uznano Andrzeja Romaniuka z SG Narewka, który strzelił 12 bramek. Na uznanie zasługuje także najmłodszy zawodnik - Niko Markiewicz grający w drużynie PO Hajnówka, który strzelił aż 9 bramek.





www.popow.com.pl

Nieoperacyjne leczenie żyłaków metodą skleroterapii pod kontrolą USG Doppler
Leczenie owrzodzeń żyłakowych
Rejestracja codziennie, 11-16
tel. 858 732 000

17-200 Hajnówka, ul. 11 Listopada 17
tel. kom. 604 570 979



PRZED ZABIEGIEM

PO ZABIEGU

Prywatny
Gabinet Ginekologiczny
Dorosłych i Dziewcząt
dr n. med Anna Kluz-Kowal
specj. położnictwa, ginekologii i ginekologii dziewczęcej

15- 543 Białystok
ul Niedźwiedzia 69
tel. 602 361 518,
604 962 685,
85 732 75 88

rejestracja pacjentów telefoniczna

czynny
poniedziałek, środa, czwartek
w godzinach 15,00- 19,00

Dr n. med. Krzysztof Rogowski
Specjalista urolog

ZOZ MSWiA Białystok, ul.Fabryczna 27
Tel. kom. 602 351 808

- schorzenia układu moczowego
- andropauza
- zaburzenia erekcji
- USG, uroflowmetria

Poniedziałek:
Prywatne Centrum Medyczne „LEKMED”
Białystok, ul. Ogródowa 19
Tel. 85 732 75 15

Wtorek:
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 31
tel. 85 730 71 38

Specjalistyczny
Gabinet Ultrasonograficzny
Dr nauk med. Stanisław Boczoń

Czynny codziennie 7.00 do 8.00
oraz

Pon., wt., czw. 13.30 – 16.00
Śr. i pt. 13.30 – 15.00

Białystok, Św. Rocha 14 A
(DH „WENUS”),
lok.35, I p.

Informacja:

85 744 14 47, 602 345 272
www.usg.bialystok.pl

USG dorosłych i dzieci:

- jamy brzusznej
- układu moczowego
- prostaty
- tarczycy
- ślinianek
- piersi
- stawów i części miękkich
- przeciemięzkowe mózgu
- Doppler Color układu tętniczego i żylnego
- Biospje cienkoigłowe celowane:
 - tarczycy
 - części miękkich

ADEK

Sławomir Bogacewicz

Skup i ubój zwierząt rzeźnych

Odbiór od rolników

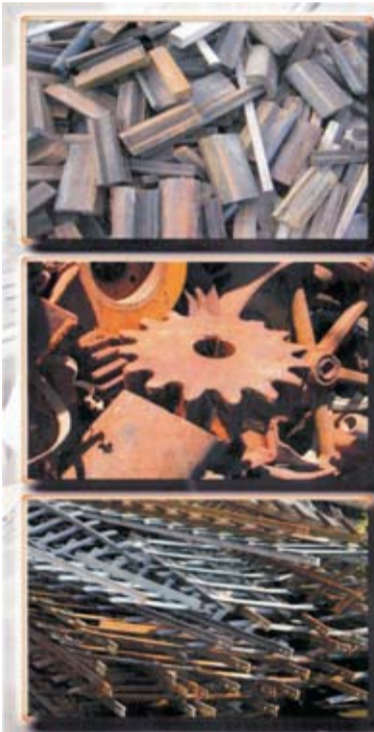
Ul. Hołowieska 64
17 – 100 Bielsk Podlaski
tel/fax 85 730 88 77
kom. 502 644 977
(24 godz.)
Ceny Konkurencyjne !

Biuro Reklamy

„Wieści Podlaskich”:

e-mail:

reklama@wiesciopodlaskie.pl



SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH

TOMASZ WITORSKI

SPRZEDAŻ ZŁOMU UŻYTKOWEGO

Hajnówka - RAMPA PSK
ul. Białowieska
TEL. 0-85 682 34 00
TEL. KOM. 0 604 241 766

ZAPRASZAMY!

DERMAL

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Specjalistyczny Ośrodek Dermatologiczny

Laserowe usuwanie blizn
Endermologia - usuwanie cellulitu
Botox - nadpotliwość, zmarszczki
Laserowe zamykanie naczynek
Laserowa depilacja

Białystok, ul. Nowy Świat 17 tel. 085 74 45 887

WIEŚCI PODLASKIE - Niezależne Pismo Lokalne

ISSN – 1509 - 0329

Wydawca: Agencja Gospodarcza „Współpraca” spółka z o.o., 15 – 432 Białystok, ul. Sienkiewicza 1/1 - IVp., Prezes: Wiesława Żywolewska.

tel. 85 653 76 51, 85 743 55 16, e-mail: wiesciopodlaskie@wp.pl, www.wiesciopodlaskie.pl, **Biuro Reklamy: e-mail: reklama@wiesciopodlaskie.pl**

Zespół redagujący: **Redaktor Naczelny:** Wiesław Pietuch (kom. 531 530 691) **Z-cy Redaktora Naczelnego:** Jan Cieluszecki (kom. 692 899 593), Ryszard Świerczewski (kom. 518 392 019), **Redaktor:** Wiesław Sokołowski (kom. 0601 724 296). **Stale współpracują:** Jerzy Gabrysiak, Robert Gromiński, Jerzy Iwańczuk, Wiaczesław Kucharenko, Teresa Modzelewska, Robert Panek, Zbigniew Podlaski, Anna Stulgis, Tadeusz Szereszewski.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Drukarnia Prasowa w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin